

Ks. Grzegorz Zaraziński  
WSD Siedlce

## URZECZYWISTNIANIE SIĘ KOŚCIOŁA W KONTEKŚCIE „PARAFII” I „WSPÓLNOTY”

Podstawową częścią Kościoła lokalnego jest parafia (por. KL 42), w której w pewien sposób urzeczywistnia się Kościół powszechny (por. KL 42, KK 26, DM 37). Jej fundament to przede wszystkim Słowo Boże, wiara w Chrystusa, sakramenty (zwłaszcza Eucharystia) oraz obecność Boga w codziennej rzeczywistości. Sobór Watykański II dopuszcza nawet, aby parafia mogła być nazwana Kościołem lokalnym skoro w niej sprawowana jest Eucharystia w łączności z biskupem i dla określonej grupy wiernych (KK 28). Przy bliższej analizie dokumentów soborowych można jednak dojść do wniosku, że Sobór rezygnuje raczej z terminu „parafia” na rzecz „wspólnoty parafialnej” lub wprost „wspólnoty”. Termin „wspólnota” znalazł szerokie wejście tak do słownictwa teologicznego jak i do codziennego duszpasterstwa od Soboru Watykańskiego II. W duchu odnowy i zwrócenia uwagi na organiczny i sakramentalny wymiar Kościoła ojcowie Soboru przyjęli termin, który był dotychczas prawie wyłączną domeną myśli protestanckiej, uznając jego pełniejszy wymiar niż dotychczasowy termin „parafia”. Do czasu Soboru parafia był terminem określającym widzialny Kościół żyjący i działający na pewnym terytorium. Kodeks Prawa Kanonicznego określa parafię jako „określoną wspólnotę wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi.” (kanon 515 §1). Takie prawne i instytucjonalne rozumienie parafii miało być poszerzone o pojęcie wspólnoty określające bliżej ścisłą łączność i komunikację członków wspólnoty z Bogiem i pomiędzy sobą (KK 1).

## 1. HISTORYCZNE KORZENIE TERMINU „WSPÓLNOTA” I „PARAFIA”

W Nowym Testamencie znajdujemy różne formy rozumienia Kościoła jako wspólnoty. Analiza terminu *ekklesia* prowadzi do wniosku, że ma on podwójne znaczenie: Kościół w sensie powszechnym jak i w sensie lokalnym. Niemalą trudności sprawia ściśle rozgraniczenie tych dwóch zakresów. Przykładem uniwersalnego rozumienia Kościoła jest Mt 16,18, obraz Kościoła lokalnego mamy nieco dalej także u Mateusza Mt 18,17. W Rz 16,5 i 1Kor 16,9 Apostoł Paweł mówi o *ekklesiai* w odniesieniu do wspólnot domowych. Te wspólnoty chrześcijańskiego życia oparte na instytucji rodziny odgrywają w Dziejach Apostolskich szczególną rolę. Tak Dzieje Apostolskie jak i sam apostoł Paweł podkreślają znaczenie lokalnej wspólnoty, która nie jest bynajmniej na najniższym szczeblu hierarchicznie zbudowanego Kościoła, lecz sama uobecnia Kościół w konkretny, widzialny sposób (1 Kor 1,2; 2Kor 1,1). Wejściem do wspólnoty dokonuje się poprzez chrzest a wspólnotowa więź jest umacniana sprawowaniem Uczty Pana (1 Kor 11-12). Darem Ducha dla wspólnoty są pewne posługi (1Kor 12,28) a gdy się ona zbiera jest „Ciałem Chrystusa” (1Kor 12,12-27; Rz 12,4-8).

Obok biblijnego terminu *ekklesia* we wczesnochrześcijańskich pismach pojawia się grecki termin *paroikia*. Termin parafia jest spolszczeniem greckiego słowa *paroikia*, które z kolei pochodzi od słowa *paroikein* oznaczającego mieszkać obok, być blisko. Jako *paroikioi* określane są ci, którzy mieszkają obok, w pobliżu, nie wewnątrz, ale na obrzeżach. Stąd też termin oznacza także kogoś, kto mieszka w jakimś miejscu przez krótki czas, człowieka przechodzącego, również wygnańca z własnej ojczyzny; *paroikia* oznacza więc mieszkanie prowizoryczne. Do znaczenia prowizoryczności dołącza się pojęcie przejściowości. Rzeczywiście, ktoś kto jest gościem w jakimś mieście, nie posiada wszystkich praw prawdziwych mieszkańców; dlatego *paroikos* oznacza także obcego w przeciwieństwie do mieszkańca na pełnych prawach. List do Diogneta określa chrześcijan jako ludzi, którzy mieszkają „we własnej ojczyźnie, lecz niby obcy przybysze (*paroikos!*). Podejmują wszystkie obowiązki jak obywatele i znoszą wszystkie ciężary jak cudzoziemcy. Każda ziemia obca jest im ojczyzną i każda ojczyzna ziemią obcą.”<sup>1</sup>

Ojcowie Kościoła terminem parafia szybko zaczęli określać konkretny Kościół lokalny. Należy jednak pamiętać, że w pierwszych wiekach chrześcijaństwa tym terminem określano wspólnoty, które my nazwalibyśmy diecezjami. Na czele parafii stał biskup razem ze swoim

---

<sup>1</sup> Do Diogneta V, 5; tł. A. Świderkówna, w: *Pierwsi świadkowie*, Kraków 1988, s. 364.

prezbiterium, zasadniczo nie było innych kościołów niż kościoły biskupie. Termin *parochus* był wyłącznym tytułem biskupa aż do XV wieku.<sup>2</sup>

We wczesnym średniowieczu rozwinął się system parafialny w ścisłym powiązaniu z innymi strukturami państwowymi i kościelnymi. Od ok. IX wieku rośnie liczba parafii podległych rządowi biskupa, ale nie mała była też liczba różnych fundacji, które jako „kościół własny” posiadały majątki i były w dużej mierze zależne od władzy świeckiej. „Kościół własny” niewątpliwie pozytywnie wpływały na chrystianizację społeczeństwa, jednak mocno osłabiały znaczenie biskupa w diecezji jako mającego pełnię władzy od czasów apostołskich. Wprowadzenie obowiązku płacenia przez wiernych dziesięciny na rzecz Kościoła w okresie panowania Karolingów skutkowało koniecznością określenia parafii poprzez dokładny obszar terytorialny i tzw. przymusem parafialnym, czyli obowiązkiem uczęszczania na nabożeństwa do własnego kościoła parafialnego.<sup>3</sup> Od XIII wieku pojawia się problem napięć pomiędzy parafią a zakonami żebraczymi. W istocie chodziło o problem aktualny do dzisiaj: duszpasterstwo w określonych ramach parafii i duszpasterstwo przełamujące monopol parafii na troskę o potrzeby indywidualnego człowieka niezależnie od jego parafialnej przynależności.

Reformy Soboru Trydenckiego wprowadziły w diecezjach sieć parafii o ściśle określonym obszarze. Na czele każdej parafii stał proboszcz i miał on obowiązek rezydencji na jej terenie. Pastoralnym ideałem stał się „pasterz”, który zna „swoje owce”. Praktyka ta wynikała z określonej eklezjologii Soboru, która ujmowała Kościół jako instytucję, organizację pod przewodnictwem papieża, w której parafia była najniższą jednostką administracyjną powołaną dla sprawowania bezpośredniej opieki nad wiernymi. Spowodowało to podkreślenie autorytetu i praw proboszcza oraz sprowadziło jego rolę do jedynie administracyjnej, pomniejszając charakter duszpasterski.<sup>4</sup> Kolejnym przełomem była połowa wieku XIX. Szczególnie w Europie zachodniej nastąpił duży wzrost ludności i zaznaczył się postęp techniczny na tyle silny, że zmienił społeczeństwo agrarne w społeczeństwo przemysłowe. Oba czynniki demograficzny i techniczny spowodowały dużą migrację do miast, przemysłowych centrów a tym samym gwałtowny wzrost ilościowy parafii w dużych miastach. Zmianom tym towarzyszyło pojawienie się nowych form zorganizowanego życia chrześcijańskiego jak przedszkola, szkoły a przede wszystkim różnego rodzaju związki, bractwa i wspólnoty.

<sup>2</sup> J. Majka, *Socjologia parafii. Zarys problematyki*, Lublin 1971 s. 11n; J. Chrapek, *Od potrydenckiego do powatykańskiego modelu parafii*, w: *Collectanea Theologica* 49(1979) t.1 s. 141n; R. Kamiński, *Aspekt historyczny przynależności do parafii*, w: *Częstochowskie Studia Teologiczne* 9-10(1981-1982) s. 63n.

<sup>3</sup> D. Olszewski, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1982, s. 75n.

<sup>4</sup> R. Kamiński, *Aspekt historyczny*, 95.



Po wydarzeniach roku 1848 nastąpiła spontaniczna aktywizacja laikatu w organizacyjnie nowych strukturach budowanych oddolnie. Towarzyszyło temu zjawisko przekonanie, że jest to sposób na odpowiedzialne działanie w realizacji chrześcijańskiej wizji społeczeństwa i troska o dobro Kościoła. Lata dwudzieste i trzydzieste XX wieku to próby odnowy liturgicznej i biblijnej parafii. Przede wszystkim rosła świadomość istoty parafii jako soczewki skupiającej w sobie życie chrześcijańskie i będące miejscem doświadczenia Kościoła jako tajemnicy. Tragedia II wojny światowej spowodowała, że na wielu obszarach upadł lub został mocno nadwyreżony dotychczasowy dość stabilny model życia parafialnego. Na wielu obszarach istnienie i działanie przedwojennych diecezji a tym bardziej parafii stało się niemożliwe. Organizacje katolików świeckich także poniosły duże straty. Tu kierunek rozwoju był jednak różnorodny. Wielu biskupów na Zachodzie duszpasterstwo widziało jako wyłączną domenę parafii terytorialnej. Miała być ona jednak tak zorganizowana aby stwarzały poczucie wspólnoty - rezultatem był podział dużych parafii na mniejsze. Nie przeszkadzało to, że różne formy związków katolików świeckich odrodziły się na nowo.<sup>5</sup> W Europie środkowej i wschodniej organizacja życia kościelnego przez lata wojenne i powojenne była na wielu obszarach tymczasowa, a władze niechętnie widziały względnie rozwiązały wszelkie formy zorganizowanej działalności ludzi świeckich. Parafia stała się niemal jedyną formą duszpasterskiego oddziaływania na wiernych.

## 2. URZECZYWISTNIANIE SIĘ KOŚCIOŁA JAKO WSPÓLNOTY – ASPEKT TEOLOGICZNY

Cechą charakterystyczną dla ducha Soboru Watykańskiego II i jego teologicznej metody jest zwrócenie się Kościoła do źródeł przede wszystkim do Pisma świętego i pism Ojców Kościoła. Jednocześnie daje się zauważyć dążenie do takiego stawiania pytań i szukania odpowiedzi, aby ujmować je w możliwie szerokim horyzoncie wiary i urzeczywistniania się Królestwa Bożego w dzisiejszym świecie. Soborowy zwrot inspirowany Tradycją owocował często zaskakującym ujęciem, nową perspektywą, która w teologii przedsoborowej, uważanej za zbyt ciasną, nie mogła się rozwijać.

Pojawienie się terminu „wspólnota parafialna, wspólnota wiernych, wspólnota” dotyczyło jednego z centralnych zagadnień Soboru jakim była refleksja Kościoła nad własną tożsamością. Jej owoce znajdujemy przede wszystkim w Konstytucji dogmatycznej o Kościele (KK) *Lumen gentium* i w Pastoralnej Konstytucji o Kościele i świecie współczesnym (KDK)

---

<sup>5</sup> E. Gatz, *Zur Entwicklung der Pfarrei bis zum Zweiten Vatikanischen Konzil*, w: *Internationale katholische Zeitschrift Communio*, 31(2002) z.3, s. 232.

*Gaudium et spes*. Tworzą one wraz z encykliką Piusa XII *Mystici Corporis* z roku 1943 fundament nowej wizji Kościoła w XX wieku. Jest ona zorientowana na Pawłowy obraz Ciała Chrystusa jako organicznej jedności i wspólnoty Ciała ze wszystkimi członkami.

Konstytucja o Kościele na nowo podejmuje obraz Ciała Chrystusa (KK 7) i rozwija go w myśli o Kościele jako Ludzie Bożym ( II rozdział KK). Bóg chce „uświęcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył.“ (KK 9) Obraz Ludu Bożego odnosi się także do Kościoła jako widzialnej społeczności cieszącej się wewnętrzną jednością w wielości, sakramentalnym i powszechnym kapłaństwem i więzią łączącą lud Starego i Nowego Przymierza. Kościół, który ma być dla świata sakramentem jedności (KDK 9) sam musi tę jedność realizować. Kościół jest nieustannie przynaglany i inspirowany przez działanie Ducha Świętego, aby stawał się bardziej wspólnotowy. Owocem posoborowego nauczania stało rozumienie Kościoła jako Komunii. Według nadzwyczajnego synodu Biskupów (1985) eklezjologia oparta na idei *communio* jest wiodącą myślą soborowych dokumentów ( Dokument Końcowy C.1) Tę myśl rozwijał Jan Paweł II w wielu wypowiedziach. „Eklezjologia «komunii» (*communio*) jest ideą centralną i podstawową w dokumentach Soboru. Pojęcie *Koinonia* — *communio*, oparte na Piśmie Świętym, cieszyło się w Kościele starożytnym ... wielką czcią. Stąd Sobór Watykański II uczynił wiele, aby Kościół był wyraźniej rozumiany jako «komunia» i bardziej konkretnie jako «komunia» urzeczywistniany.”<sup>6</sup> *Communio* wierzących w Chrystusa jest warunkiem zbawczego posłannictwa Kościoła.<sup>7</sup> Pierwszy zarys wspólnoty jako *communio*, jaką ma się stać Kościół, pochodzi wedle zaleceń otrzymanych wprost od Chrystusa przed wniebowstąpieniem, w oczekiwaniu na przyjście Parakleta.<sup>8</sup>

Współczesna myśl teologiczna często podejmuje temat komunii i wspólnoty jako konkretyzacji dogmatycznych wypowiedzi o Kościele. Jeżeli bowiem do Kościoła odnoszą się określenia pielgrzymujący Lud Boży, Ciała Chrystusa, świątynia Ducha świętego i mówi się o jego wspólnotowej strukturze to zawsze powstaje pytanie: gdzie doświadczamy, że te biblijne i dogmatyczne wypowiedzi o Kościele stają się rzeczywistością? Codzienne życie wskazuje, że te wypowiedzi konkretyzują się właśnie w określonej wspólnocie. Konkretnie zaś miejsce jest główną, naturalną, niezłożoną i pierwotną podstawą życia parafialnego jako wspólnoty Kościoła. Wspólnota parafialna nie jest „częścią” Kościoła w sensie posiadania

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 19.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Katecheza* z dn. 15.01.1992.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Katecheza* z dn. 05.02.1992.



częściowych prerogatyw lub spełniania ograniczonych funkcji. Eklezjologiczne idee Ludu Bożego i wspólnoty wiernych (KK 9) wskazują, że w pojedynczej wspólnocie ukazuje się całe misterium Kościoła. Ten Kościół Chrystusowy jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zrzeczeniach wiernych, które trwając przy swoich pasterzach same również nazywane są Kościołami w Nowym Testamencie. Są one bowiem na swoim miejscu nowym Ludem powołanym przez Boga w Duchu Świętym i w pełni wielkiej (por. 1 Tes 1, 5) (KK 26). W tym kontekście także służba kapłana jawi się jako *re-praesentatio* biskupa lokalnego w danej wspólnocie: W poszczególnych, lokalnych zgromadzeniach wiernych czynią oni obecnym w pewnym sensie samego biskupa, ... jego obowiązki oraz starania biorą w części na siebie i troskliwie na co dzień je wykonują. Ci, co pod władzą biskupa uświęcają powierzoną sobie część trzody Pańskiej i kierują nią, uwidaczniają Kościół powszechny na swoim terenie i przyczyniają się skutecznie do budowania całego Ciała Chrystusowego. (KK 28). Zatem wierny, który jest w relacji z Jezusem Chrystusem, spotyka się z Nim przede wszystkim w parafialnej wspólnocie. Kształtowanie tej bosko-ludzkiej relacji jest skorelowane z zadomowieniem się w Kościele jako swoim najbliższym środowisku.<sup>9</sup> Przy tym każda wspólnota chrześcijańska ma za cel ideą wspólnoty jerozolimskiej: "W postępowaniu kierowali się nauką apostołów, żyli we wspólnocie, łamali chleb i modlili się. Wiele też zdumiewających znaków czynili apostołowie, a lęk ogarniał wszystkich. Wszyscy wierzący przebywali razem i mieli wszystko wspólne; sprzedawali posiadłości i dobra, dzieląc je między wszystkich, stosownie do potrzeb. Codziennie wspólnie przebywali w świątyni, po domach łamali chleb, z radością i prostotą serca brali udział w posiłkach. Chwalili Boga i mieli uznanie u wszystkich. A Pan codziennie dołączał do nich tych, którzy mieli być zbawieni. (Dz 2,42-47) Biblijny obraz znajduje swoją teologiczną interpretację w ramach posoborowej „teologii wspólnoty”.<sup>10</sup> Walter Kasper i Karl Lehmann wskazują na jej podstawowe wyznaczniki:

- Jezus Chrystus – Panem wspólnoty (wymiar sakramentalny)

Wspólnota żyje darem zbawienia, który został jej dany w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Stąd też Chrystus, Jego osoba i dzieło stoją w centrum życia wspólnoty, są jej podstawą, treścią i celem życia. Dzięki zbawieniu na człowiek jest zdolny do

---

<sup>9</sup> A. L. Szafrński, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990, s. 320.

<sup>10</sup> W. Kasper, *Elemente einer Theologie der Gemeinde*, w: *Lebendige Seelsorge* 27(1976), s.293 – 297;

K. Lehmann, *Was ist eine christliche Gemeinde?* w: *Internationale katholische Zeitschrift Communio* 1(1972), s. 481 – 497.

przyjęcia objawiającego się w swojej miłości Boga i otwarty na drugiego człowieka. Wspólnota nie zamyka się w sobie, lecz jest posłana świadczyć o miłości Boga, której doświadczyła w Chrystusie. Siłę do tej misji czerpie ze zgromadzenia, gdzie słucha słowa Bożego i świętuje pamiątkę swego zabawienia. Głoszenie ewangelii, sprawowanie sakramentów i bratnia miłość tworzą żywą strukturę Kościoła.

- Wspólnota zjednoczona w Duchu (wymiar charyzmatyczny)  
Istota Kościoła jako „wspólnoty w Duchu świętym” nie da się opisać wyłącznie w kategoriach instytucja, organizacja. Wspólnota – jak cały Kościół – ma u swych podstaw charakter duchowy. Kościół jest widzialnym dziełem Chrystusa, ale żyje dzięki wylaniu darów Ducha.
- Wspólnota – konkretyzacją Kościoła (wymiar widzialny, organizacyjny)  
Wspólnota jest doświadczeniem Kościoła w konkretnym miejscu i czasie. Tym samym musi posiadać formy organizacyjne i mieć organizacyjny charakter. Cała wspólnota, gdy świadczy o zbawieniu wkracza w eschatologiczny wymiar pełni stworzenia, które zostało zapowiedziane wszystkim ludom. Każdy członek ma tutaj własne powołanie i zadanie, własny charyzmat. Integracja i współpraca charyzmatów jest skierowana na osobę Chrystusa.
- Wspólnota w świecie (wymiar misyjny)  
Wspólnota już przez swoją obecność jest świadectwem zbawczego działania Chrystusa. Ciągły rozwój „duchowej siły”, którą daje jej wiara, nadzieja i miłość zmienia jej wewnętrzną energię w misyjne działanie. Tym samym wspólnoty stają się ważnym elementem środowiska w którym żyje. Jej zadaniem nie jest bynajmniej werbunek nowych członków lecz dążenie, aby Boże przesłanie i zbawienie stało się udziałem wszystkich. Innym słowem albo wspólnota będzie misyjna, albo nie będzie wspólnotą Pana.<sup>11</sup>

### 3. URZECZYWISTNIANIA SIĘ KOŚCIOŁA JAKO WSPÓLNOTY – ASPEKT SPOŁECZNY

Kościół jest wspólnotą ludzi zjednoczonych mocą Ofiary Eucharystycznej, mocą Ducha świętego, który jest sprawcą wiary i miłości oraz świadomości wyrażającej się we wspólnotowych relacjach

---

<sup>11</sup> Lehmann, *Was ist eine christliche Gemeinde*, 485.



międzyludzkich.<sup>12</sup> Potoczna obserwacja jak i wiele badań socjologicznych wskazują jednak, że wielu wiernych nie ma świadomości, że parafia jest wspólnotą, dlatego utożsamia ją tylko z instytucją religijną.<sup>13</sup> Pojawiają się jednak ciągle nowe formy życia parafialnego, których celem jest życie ewangelia i zagwarantowanie osobistych kontaktów pomiędzy wiernymi.

### 3.1. Szanse

#### *Odpowiedź na znaki czasu*

Socjologowie podkreślają, że szczególnie życie w mieście staje się coraz bardziej anonimowe. Stąd też wielu ludzi oczekuje od Kościoła, że będzie się przeciwstawiał poszerzaniu się przestrzeni dystansu i tworzył miejsca spotkań i przeżycia wspólnoty. Szczególnie w dużych parafiach niewielkie grupy dają poczucie uniknięcia anonimowości i akceptację społeczną. Kręgi rodzin, grupy dziecięce, praca z ministrantami, katecheza sakramentalna tworzą żywe komórki, które dają poczucie bliskości i zaufania. Przez małe wspólnoty pojedynczy wierny jest w stanie wpływać i kształtować życie parafialne w sensie realizacji odpowiedzialności za budowanie żywego Kościoła.

#### *Religijna socjalizacja*

Trudno dziś nieść ludziom rzeczywistą pomoc, jeżeli tylko w teorii poznają czym jest chrześcijaństwo. Szczególnie młodzież potrzebuje „świadków wiary”, od który nauczy się co to znaczy konkretnie żyć po chrześcijańsku, bo bardziej niż teoretycznych pomocy szukają żywej drogi. Wprowadzenie do wspólnoty stwarza możliwości wymiany doświadczeń a tym samym stwarza przestrzeń do tworzenia własnej biografii w świetle ewangelii i wiary. Przeciwnieństwem anonimowości jest wspólnota idąca w pewnym sensie przeciw prądowi tego czasu, zaspokajająca potrzebę orientacji, czytelna i angażująca swoich członków.

#### *Intensyfikacja komunikacji i przeżycia w wierze*

O ile, patrząc historycznie, wcześniejsze wspólnoty miały bardziej charakter związku reprezentującego wspólne interesy i skierowanego na realizację celu leżącego ad extra ram wspólnoty to obecnie obserwujemy dzisiaj potrzebę „komunikacji”. Ktoś, kto szuka chrześcijańskiej wspólnoty pragnie być przez nią przyjęty jako partner i oczekuje przede wszystkim

---

<sup>12</sup> R. Kamiński, *Ureczywistnianie się Kościoła dzisiaj*, w: R. Kamiński (red), *Teologia pastoralna*, t. 1, Lublin 2000, s.157.

<sup>13</sup> R. Kamiński, *Parafia w Kościele w Polsce. Jej zmierz czy rozwój?* w: *Ateneum Kapłańskie* 85(1993), z.1, s.42.

intensyfikacji kontaktów osobowych na płaszczyźnie przesłania wiary. Liczne przykłady z praktyki duszpasterskiej pokazują także jak wysoko cenione jest bycie dla drugiego. Przy czym wspólne przeżycie wiary jest bardziej cenione od racjonalnej świadomości wiary. Wspólne przeżycie wzmacnia grupę jako całość.

#### *Wspólnota miejscem urzeczywistniania charyzmatu*

Chrześcijańska wspólnota nie jest wstanie dać świadectwa o Jezusie w jednolity sposób. Już pierwsze wspólnoty chrześcijan cieszyły się różnorodnością charyzmatów i grup, które urzeczywistniały zbawczo wielorakie posłannictwo Jezusa w świecie. O ile dzisiaj pojedynczy chrześcijanin nie jest wstanie dzielić się doświadczeniem wiary lub ze względu na wielkość wspólnoty jego osobiste kontakty są niemożliwe – wówczas potrzebne są substrukтуры, które te procesy umożliwiają. Z naszej religijnej biografii uczymy się, że nasze relacje z Kościołem byłyby bardzo luźne, gdyby nie było małych grup w których ludzkie związki i komunikacja są dynamiczne i żywe. Grupy i wspólnoty na terenie parafii zajmują się różnymi przejawami jej życia a tym samym na swój sposób przyczyniają się do urzeczywistniania chrześcijańskiego przesłania w świecie. W tym kontekście należy to wspomnieć o rodzinie i jej roli jako podstawowej komórki Kościoła. Małżeństwo i rodzina chrześcijańska budują Kościół.<sup>14</sup> To rodzina jest podstawową wspólnotą Kościoła i pierwszym miejsce przeżywania wiary w duchu *communio*.

#### *Aktywizacja laikatu*

Wspólnotowe rozumienie Kościoła w sposób naturalny prowadzi do przyzwolenia na szerszy udział ludzi świeckich w szeroko rozumianym budowaniu parafii. W wielu parafiach osoby świeckie nie są dopuszczane do funkcji liturgicznych, do brania odpowiedzialności poprzez aktywną pracę w radach parafialnych i ekonomicznych, a z drugiej strony kapłani skarżą się na bierność, postawę krytyczno-rozszczeniową i usługowe traktowanie parafii przez laikat. Większe zaangażowanie świeckich we wszystkich wymiarach życia parafialnego staje się dziś koniecznością. Jan Paweł II odnosząc się do soborowego Dekretu o apostołstwie świeckich wskazuje, że aktywność laikatu jest... do tego stopnia konieczna, że bez niej apostołstwo samych pasterzy nie może zwykle być w pełni skuteczne. Oczywiście to radykalne stwierdzenie odczytywać należy w świetle „ekleziologii komunii”, według której wszystkie posługi i charyzmaty, różne a zarazem komplementarne, są konieczne dla rozwoju Kościoła, każdy na swój własny sposób.<sup>15</sup>

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 15.

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Christifideles laici* 27.



### 3.2 Granice

II Polski Synod Plenarny w Polsce analizując sytuację parafii wskazał na bazie eklezjologii na konieczność urzeczywistniania się różnych wspólnot a jednocześnie a jednocześnie wskazał na bez niebezpieczeństwo budowania wspólnoty parafialnej jako luźnej federacji wspólnot. Parafia ma stawać się *wspólnotą wspólnot* (DS, s. 22, p. 43). Mniejsze wspólnoty i grupy, które służą budowaniu i wzrostowi wspólnoty parafialnej, spełniają wprawdzie ważną funkcję, nie są jednak w pełni wspólnotą. Ta „pełnia wspólnoty” zawiera w sobie bowiem z jednej strony element instytucjonalny służący realizacji podstawowych funkcji Kościoła a z drugiej strony konieczną osobową komunikację we wspólnocie.

#### *Elitarność*

Błąd elitarności polega na budowaniu enklaw „lepszego” życia parafialnego w ruchach i stowarzyszeniach (działających ponad lub obok zasadniczego nurtu parafii czy tworzonych przez osoby spoza parafii), gdy w tym czasie tzw. niezrzeszona większość była pozostawiona sobie. Do wspólnoty mogą należeć tylko zaangażowani, świadomie wybierający i pełni zapału. To są właściwi członkowie wspólnoty chrześcijańskiej. Ci, którzy odłączyli się z różnych powodów, stojący z boku są izolowani. Tymczasem w ekonomii Bożego zbawienia stopniowe wtajemniczenie w życie Ludu Bożego obejmuje swym zasięgiem nie tylko nawróconych i zaangażowanych członków wspólnot ale także wszystkich innych, którzy przez miłość Bożą i chrzest zostali włączeni w ten Lud.

#### *Spoleczna izolacja*

Kościół żyje i urzeczywistnia się w świecie, stąd potrzeba wspólnot, które są świadome ich społecznej odpowiedzialności i nie unikają angażowania się w radości i smutki, troski i nadzieje konkretnego otoczenia. W społeczeństwie obserwujemy postępujący proces zaniku religijnej substancji: integrująca rola chrześcijaństwa coraz bardziej słabnie.

Jeżeli wspólnoty zajmą się wyłącznie wewnętrznymi problemami to Kościół skurczy się do niewielkiej ilości grup żyjących dla siebie. Temu niebezpieczeństwu przeciwdziała wizja Kościoła jako sakramentu zbawienia dla całego świata (*sacramentum mundi*), który przekazuje żywą wiarę społeczeństwu w teraźniejszości i przyszłości a tym samym wypełnia swoją prorocką misję w przekształcaniu społecznych, kulturowych i politycznych warunków życia. Stąd też nie można akceptować wizji Kościoła jako zamkniętej twierdzy lub z tęsknotą patrzącego na dawne, lepsze czasy. W wysoko wyspecjalizowanym społeczeństwie istnieje zagrożenie, że Kościół będzie się zajmował jedynie kościołem, przy czym codzienne

problemy członków Kościoła jak bezrobocie, bieda, braki w szkolnictwie, opieka socjalna zostaną pozostawione profesjonalnym instytucjom.

### *Wyłączność na zbawienie*

Jedną z zasad dynamiki procesów grupowych jest zachowywanie dystansu do ludzi ( i grup), którzy nie przynależą do własnej grupy. Im bardziej intensywny jest poczucie przynależności grupowej, wiedza o specyficznym dla grupy celu, im dłużej grupa istnieje, tym zwiększa się świadomość odrębności.<sup>16</sup> Gdy grupa nie chce osłabiać swojej tożsamości wówczas tworzy warunki dla dostępu do jej grona. Gdy grupa chce żyć Ewangelią wówczas tylko ten może zostać jej członkiem, kto jasno deklaruje się, że jego celem jest naśladowanie Chrystusa. Problem wyłączności powstaje wtedy, gdy wspólnota rości prawo w Kościele do wyłączności prawdy o zbawieniu przy czym dyskredytuje inne grupy (historia Kościoła daje nam tu przykłady). Nie jest właściwym, aby istniał jeden typiczny model tzw. normatywnej wspólnoty. W Biblii znajdujemy szereg obrazów czy przypowieści z ust Jezusa, które ukazują cały zakres przeżywania wiary – także w socjologicznej konsekwencji konkretyzacji jej form – „światło świata” i „miasto na górze” zawierają w sobie inny obraz wspólnoty (np. Jasna Góra) niż „sól ziemi” czy „zaczyn” (duszpasterstwo środowiskowe). Naturalnie wspólnoty chrześcijańskie znajdują swój wspólny cel (np. wspólne świętowanie Pamiątki Pana) ale przejawy ich działalności mogą być nadzwyczaj różne. Rahner zauważył, że każdy monizm (czy to odgórny, czy oddolny) jest wbrew Duchowi, który „wieje kędy chce i jak chce”. Znakiem Kościoła katolickiego jest jedność w wielości.<sup>17</sup>

## ZAKOŃCZENIE

Przez długie lata obraz parafii był zdominowany poprzez jej organizacyjny i instytucjonalny wymiar. Wobec tego deficytu narastało pragnienie wyróżnienia wymiaru charyzmatycznego i podkreślenie elementów tworzących wspólnotę. Oba skrajne spojrzenia są jednostronne. Aby zrozumieć istotę parafii należy połączyć oba te elementy. Dzięki elementowi instytucjonalnemu parafia jest rzeczywistością widzialną, konkretnie włączoną w historię regionu, diecezji a tym bardziej w biografię życia jednostki. Element wspólnotowy sprawia, że parafia jest jednością

<sup>16</sup> Ta izolacja systemu wartości i kulturowe zamknięcie grupy są według Golki jednym z najbardziej istotnych wyznaczników grupy. Por. M. Golka, *Kultura jako system*, Poznań 1992, s.127n; H. Podedworna, *Grupy i zbiorowości społeczne*, w: A. Polakowska-Kujawa (red.), *Socjologia ogólna. Wybrane problemy*, Warszawa 1994, s. 34n.

<sup>17</sup> K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. 2, Einsiedeln 1964, s.169.



wiary nadziei i miłości co wyraża poprzez liturgię, diakonię, świadectwo w łączności z całym Kościołem i komunii z Chrystusem – jej Głową.<sup>18</sup>

Z przedstawionego w artykule zarysu teologii wspólnoty wynika konieczność konkretnych zadań dla wspólnoty parafialnej.<sup>19</sup> Wysiłek w kierunku ich wykonywania pozwoli uniknąć pułapki zbyt jednostronnego spojrzenia na tę część Kościoła, w której urzeczywistnia się Kościół powszechny.

- Jedność z Kościołem powszechnym

Uobecnienie i aktualizacja zbawczego dzieła Chrystusa w wierze i w działalności Kościoła od początku miało różnorodny charakter. Jedność Kościoła była i jest jednością Kościołów lokalnych i wspólnot w tym różnych grup w tych wspólnotach.

- Otwartość na różnorodność w Kościele i w świecie

Skoro zadaniem wspólnoty parafialnej jest z jednej strony tworzenie jedności z Kościołem powszechnym a z drugiej strony misyjne otwarcie na świat to do istoty jej posłania należy otwartość na wszystkich. Ta otwartość nie spowoduje wewnętrznego osłabienia o ile wspólnota nie będzie szukać własnej drogi lecz żyć będzie z ofiary Pana. Wyrazem wspólnoty losu z Jezusem Chrystusem w wierze jest chrzest i religijna praktyka.

- Urzeczywistnianie podstawowych funkcji Kościoła

Wspólnota urzeczywistnia się w kulcie Boga i służbie człowiekowi poprzez swoje podstawowe funkcje: w głoszeniu ewangelii, sprawowaniu Eucharystii i chrześcijańskiej diakonii (KK 26; DK 5-6).

- Jedność misji wobec różnorodności urzędów i posług

Wspólnota parafialna jako całość jest podmiotem zbawczego posłannictwa w świecie. Urząd (*ordo*) ze swymi specyficznymi zadaniami jest zadany wspólnocie przez Jezusa Chrystusa i należy do konstytucyjnych elementów jej struktury. Na mocy chrztu wszyscy ochrzczeni przyczyniają się do urzeczywistnienia się wspólnoty a tym samym budowania Królestwa Bożego.

---

<sup>18</sup> R. Kamiński, *Parafia*, s.40.

<sup>19</sup> J.Müller, *Lebensräume des Glaubens: Wege zur Verwirklichung des Glaubens in Gruppe und Gemeinde*, München 1981, s.19n.